GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 72.

W Niedzielę Dnia 11. Września 1796.

WEZWANIE OBYWATELI

Jego Cess: Krol: Zachodnio-Gallicyyskiey pełnomocney Nadworney Kommissyi.

DO OBRONY OYCZYZNY.

Historya teraźnieyszey woyny, do którey Francuzi dom Austryacki rownie iak i wiele innych potencyy wyciagnęli, iest mowiącym przez się dowo lem, akich skutków te narody oczekiwać maią, które albo przez fałszywe wyobrażenia zaślepieni Francuzkim przedsiewzięciom same sprzyiały, albo też przez przemoc oręża pod ich władnictwo wpadły. Szlachta, która od wieków przez waleczność w polu, przez pełne zalety sprawowanie interessów Państwa, przez podniesienie ducha narodowego, chlubą i wzorem każdego uformowanego narodu była, widzi swe przez pracę i zasługi w oyczyznie chwalebnie uzyskane prawa, przywileie i tytuły nogami zdeptane, swoie dobra spustoszone, swoie rezydencye splądrowane, swoią familią ze wszelkiey przystoyności obnażoną: i siebie z ostatnim ze swoich domowników zrownaną.

Duchowieństwo, którego stan kożdemu poczciwemu obywatelowi zawsze szanownym bydź powinien, i które przez łagodną naukę świętey Religii naybespiecznieyszy i naymocnieyszy węzeł cywilney społeczności zawięzuie, wystawione na pośmiewisko i urąganie, ze swoich godności i dochodow obnażone, i swawoli rospustnych nieprzyiacielskich hord, ubostwu i Ateizmowi na straconą iest zostawione. To co sobie Obywatel i Wiesniak przez pilność i natężenie sił swoich pracowicie zarobił, wydziera mu chciwość łupiestwa nieprzyiacioł przez nieokreslone rekwizycye: Synowie iego do służby woienney przeciwko własney oyczyznie isdź, a poszedłszy iako pewno ofiary zaboycze w pierszych szykach woyska stawać muszą. Słowem: każdy stan w kraiach przez nieprzyiaciela zaiętych, podług wiadomych Francuzkich pryncypiow do rownego ubostwa, do rowney nędzy przywiedziony i zgruntu zniszczonym został

Takowym planem zniszczenia zagraża teraz nieprzyiaciel Austryi obszernym Państwom, gdy się iuż do granic tychże Państw w tym zaufaniu zbliża, że dopnie swego zamiaru bez wielkiey trudności; ale narody Austryi (rownie interessem rownie gorliwością zaięte, obronienie wspolnego dobra, i o utrzymanie Monarchyi, pod ktorey łagodnym i sprawiedliwym rządem szczęsliwego powodzenia i spokoyności używaią) okazuią ze wszystkich stron swoią gotowość bronienia odważnie oyczyzny przeciwko napasciom tego pustoszącego nieprzyiaciela. Już aktualnie w wielu dzie-

Yyy

d icznych kraiach formalne plany do organizacyi własnych korpusow woluntaryuszów) których członki albo same, albo kosztem na to właściwie złożonych zapasow ekwipuią się, i przez cały przeciąg woyny utrzymywać się chcą) Jego Cesarskiey Mości przełożene, i od Tronu nayłaskawiey przyięte zostały. Pokładamy przeto zupełną ufnośc w dobrych sentymentach mieszkańców zachodniey Gallicyi ktorzy po tak wielu wycierpianych uciskach, nakoniec pod opieką nayiaśnieyszego domu Austryiackiego, bespieczeństwa osób i maiątkow, wolności Religii, spokoynoś i i porządku używaią) że równie też oni za tym szlachetnym przykładem innych dziedzicznych kraiów poydą, i do wspolney obrony Państwa własną ręką chętnie przyłożą się.

Ażeby zaś z pewnością wiedzieć można b ło, jak wielu na wystawienie korpusu woluntaryuszow i w iakiey kwocie składki czynić chcą; sądzimy rzeczą potrzebną przez rychłą subskrybcyą wszystkich tych, którzy do takowych dobrowolnych obrony kraiu przygotowań uczestnictwo mieć będą, w zrobionym na ten przypadek resultacie dla wiadomości umieścić.

Przeto wszystkich dobrze myślących Obywatelów zachodniey Gallicyi, którzy do tego patryotycznego przedsięwzięcia przystępuią, i swoia miłość ku oyczyznie, Religii i towarzyskiemu porządkowi czynnie chcą okazać), naysilniey wzywam, ażeby swe myśli w tey mierze na tym cyrkularnym liście wyrazili. W Krakowie dnia 28 sierpnia 1796.

Sposob do formowania Woluntaryuszow i do czynienia ofiar.

Od Jego Cesarsko-Królewskiey Zachodnio-Gallicyyskiey Nadworney Kommissyi.

Ażeby zagrożoną oyczyznę przeciwko napaściom niesprawiedliwego i wszystko pustoszącego nieprzyieciela odważnie obronić; iuż aktualnie w naszych dziedzicznych Państwach formalne plany do organizacyi własnych korpusów woluntaryuszów, (których członki albo same, albo kosztem na to właściwie złożonych składek ekwipuią się i przez cały przeciąg woyny utrzymywać się chcą) J.C.M. pr ełożone, i od Tronu nayłaskawiey przyięte zostały.

Mamy przeto w czystey miłości oyczyzny, i w chwalebney gorliwości zachodnio-galicyyskich Obywatelow zupełne zaufanie, że oni także na posługę oyczyzny ochotnie się poświęcą, a przez to samo godne chwały i niezaprzeczone dowody miłości, i wierności ku swemu Monarsze, i naygorętszego Patryotyzmu dadzą.

Takowi, ktorzy sobie życzą w tym celu spolnie działać, są na trzy Klassy podzieleni.

1) Ci, którzy się własnym kosztem ekwipować, i utrzymywać, a nadto ieszcze ludzi ekwipować i utrzymywać, lub dobrowolne składki pieniężne czynić chcą.

2) Ci, którzy tylko swoią osobę, z oświadczeniem własnego ekwipażu i utrzymywania się ofiaruią, i naostatek.

3) Ci, którzy albo od innych prosto, albo kosztem spólnego funduszu ekwipowani zostaią, ale sami się utrzymuią.

Wszystkie te podług wyżey opisanych trzech Klass łączące się w iedno korpus woluntaryuszow individua, uformuią się natychmiast na kompanie, i do którey z armiow J.C.M. przeciwko nieprzyiacielowi wyciągną.

Tym sposobem zebrane do kupy korpusa składać będą lekką infanteryą, chyba ieżeli liczba podaiących się dobrowolnie dostarczaiąca będzie, to się uformuie z nich także lekk i kawalerya; takowe korpusa, ponieważ bardzo prosty ekwipaz lub exercytowanie i regulament woyskowy otrzymaią; przeto tym prędzey do służby aktualney użyte bydź mogą; gdy tym korpusom niektórzy ze służących officyerow, dla nauczenia onych służby przydani będą, tedy raczy J.C.K.M. inne przy takowych

korpusach potworzone officyerskie rangi, w miarę i znaiomości służby, i zdatności woluntaryusza officyera nadgrodzić.

Owym, którzy się sposobem wyżey opisanym temu patryotycznemu dziełu poświęcaią: J. C. M. następuiące swe łaski naydobrotliwiey zaręcza.

1) Że wszystkim indywiduom tego korpusu, przeznaczony właściwie dlanich mundur nawet wczasie pokoiu, a officyerom znak officyera Cesarskiey armii, iako pełne zaszczytu znamie ich chwalebney gorliwości nosić wolno będzie.

2) Że uczący się swoie stipendia pod czas woyny i służby swoiey odbierać będą; albo, ci, którzy ieszcze żadnego stipendium dotąd nie bierali, do otrzymania tegoż po skończoney woynie, (ieżeli tylko potrzebne przymioty do tego posiadaią,) naypierwsze prawo mieć mogą, i nakoniec.

3) Że nawet na publicznych usługach zostaiące individua, ieżeli od swoich przełożonych na czas nieiaki uwolnieni zostaną, i od tychże wyrobione zezwolenie na pismie okażą: brać będą pensyą swoią iaką dotąd mieli, i obiecywać sobie powinni, że przy zawakowanych wyższych stopniach, pierwszy wzgląd na nich miany będzie. W ogólności mowiąc, wszyscy, którzy albo przez stawienie swoich własnych osób, albo przez czynienie znacznych składek, do tego powszechnie interessuiącego celu przykładaią się, szczególnieyszey łaski J. C. M. przy każdey okazyi czynią się godnemi.

Obiecuiemy sobie po dobrych sentymentach zachodniey Gallicyi obywatelów, którzy po tak wielu wycierpianych uciskach nakoniec pod opieką Nayiaśnieyszego domu Austryiackiego bespieczeństwo własności i osób, wolności Religii, spokoyności i zgody używaią, że wielu z nich za szlachetnym przykładem poczciwych patryotow winnych dziedzicznych J. C. M. kraiach, poydą, i do wspolney obrony oyczyzny swoie ręce chętnie ofiarować będą. Ażeby zaś z pewnością wiedzieć można było, iak wiele i które individua z własnym ekwipażem i utrzymywaniem się do takowych korpusów gromadzić się chcą; iak wielu tylko dobrowolne składki w pieniądzach czynić myślą; i nakoniec iak wielu z tych dobrowolnych składek ekwipowani bydź mogą; sądziemy bydź rzeczą potrzebną, wszystkich tych, którzy do takowych dobrowolnych obrony kraiu przygotowań uczestnictwo mieć będą w zrobionym na ten koniec resultacie dla pewnieyszey wiadomości zapisać.

Z tych powodow przeto wszystkich dobrze myślących zachodnio-Gallicyanów (którzy pierwszym lub drugim sposobem do tego dzieła przystępuią, i swoią miłość ku oyczyznie, Religii i towarzyskiemu porządkowi czynnie okazać chcą) nayusilniey wzywamy, ażeby swoie myśli w tey mierze na tym cyrkularnym liście wyrazili, albo do J. C. K. M. Kraizantów iak nayprędzey podali; w których potem dalsze kroki względem zgromadzenia się i organizacyi takowych korpusow woluntaryuszow obwieszczone będą. — W Krakowie dnia 28. sierpnia 1796.

Przyłączone do tych uniwersałow Tabelle dla szczupłości mieysca opuszczaią się.

Z Wiednia d. 3. Września.

Po ostatnim doniesieniu, nienadeszły dalsze rapporta, któreby znakomitszą iaką odmianę w rożnych armii oddziałach oznaymiły. Jenerał hrabia Wurmser, nieprzestaie tylko naydzielnieyszych śrzodków do obrony Tyrolu używac. Miał i tę przezorność, że skoro armia nieprzyiacielska pod jenerałem Moreau przeparła feldmarszałka-leitnanta Latour za rzekę Lech, zabezpieczył natychmiast północny Tyrol przez osadzenie wąwozów Ehrenwald, Laithasch, Szarnitz, dolin Aachen i Brandenberg, tudzież twierdzy Kuffstein woyskiem. — Feldmarszałek-leitnant Kray nadesłał poniesioną w d. 20 sierpnia w attaku pod Wolfringen stratę. Ta wynosi w zabitych: 38 głow od feldfebra do prostego; w ranionych: porucznik Terenezy od 190

Sklawońskiego, porucznik Terszteinyak i podporucznik Benko od 3. Werasdyńskiego, regimentu rotmistrz Baneno i podporucznik Rouille od Latoura letkiey iazdy, porucznik Aloiser v. Jand od Barko husarow i 224 głow od feldfebra do prostego, a w zamieszanych 58 głów.

Z Augszpurga d. 23. Sierpnia.

Dnia 19 kolomna Francuzow opanowała Markbiberach i iego okolice. Na drugi dzień posunęli się republikanie na drogę, ktòra prowadzi do Langweid. To poruszenie zniewoliło jenerała Latour, że się z swoim korpusem zbliżył do rzeki Lech; obrał sobie położenie między tą rzeką i Schmutler niedaleko Oberhausen i Gerstthofen. Dnia 20 w wieczor przyszło do spotkania się przy Langweid z ręczney strzelby: w nocy z 20 na 21 przedzieliło się korpus Austryackie; iedna część poszła do Friedberga w Bawaryi, a druga do Lechfeld. Przy moście na Werlach, ktory został od Cesarskich zruconym, iako też 2 inne mosty na Lech, niezostawili tylko 2 szwadrony husarów i kilka kompaniy Guilaya. Wczoray wieczor, pokazały się znaczne oddziały iazdy i piechoty Francuzów między Gersthofen i Kriegshaber, i tu przyszło do żwawych utarczek. Na koniec o godzinie 8 tego rana pokazało się kilka kolomn woysk republikańskich; nayweiksza szła od Gersthofen, i około 9 godziny zrana stanęła pod Oberhausen. Natarłszy na stoiących tam od korpusu Guilaya woluntaryuszow Cesarskich, opanowali Francuzi tę wieś i wypędzili ich, aż za Wertach pod nasze bramy, które były z rozkazu jenerała Latour zamknięte. Austryacy cofali się około naszych murów, to do Friedberga, to do Lechfeld, a republikanie pędząc za niemi, zabili im i poranili kilku ludzi i wiele w niewolą zabrali. Skoro jenerał od kolomny Francuzkiey nadciągnął pod miasto, dano mu znać, iż bramy otworzą i że deputacya od magistratu wyydzie na przeciwko niego; iakoż tak sie stało. W południe przybył sam kommenderuiący jenerał Moreau, a około godziny drugiey weszło kilka set ludzi do Augszpurga.

P. S. Spotkania się, które nastąpiły w cofaniu się Austryaków między Francuzami aż do mostu Friedberskiego, były daleko mocnieysze, niżeliśmy z początku myśleli. Austryacy trzymali się ieszcze w reducie Szwedzkiey na drodze do Friedberga, i w tym mieyscu zaszła bardzo krwawa bitwa, która dopoty trwała poki się Austryacy nieprzeprawili za Lech. — Podaią więcey iak na 30,000 liczbę Francuzkich woysk, które dziś przez nasze okolice przechodzą do Bawaryi i ku Lechfeld dażą, a więcey kolomn nadchodzi ieszcze. Austryacy maią iak słychać, niedaleko Friedberg ieden oboz, a drugi pod Lechfeld. — Korpus jenerała Frohlich poszło d. 19 t. m. na granice Tyrolu do okolic Reiti.

Z Erlangen d. 26. Sierpnia.

Po odebranych porażkach, których Francuzi od 21 do 23 doznali, cofnęli się do Forchheim i Bamberga. Austryacy idą zaraz za niemi; dnia 24 i 25 pokazało się iuż kilka ich patrolow w naszych okolicach. Armia Wartenslebena, została 25,000 ludzi zmocniona, a mòwią iż ieszcze 15,000 od armii Arcy Xcia Karola do niey przybędzie.

Z Berlina d. 25 Sierpnia.

Podług publicznych doniesień pretendent korony Francuzkiey z Drezna wyiechał, ale niewiadomo dokąd. Wczoray na noc przybył do Potsdamu, lecz się nieprezentował królowi, który mu dał do zrozumienia, iż ubolewa nadtym żego przyiąć niemoże, bo pretendent wiedzieć musi iż król Pruski Francyą za rzeczpospolitą uznał, a tym samem następcy tronu Francuzkiego nieznа. — " Skarb także iego mu niepozwala aby mogł naśladować przykład elektora Saskiego, (który pretendentowi 18,000 reistalerow ofiarował na wsparcie). Wszystko co Król Jmć Pruski może uczynić dla pretendenta iest iż mu konie po stacyach swoich darmo ofiaruie, i że na ten koniec konie gotowe przed bramą do usługi swey znaydzie."

DODATEK DO Nru. 72.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 11. Września 1796.

Z Paryża d. 22 Sierpnia.

Traktat pokoiu między Xciem Würtemberskim przez iego pełnomocników Ministra stanu Barona C. Woelward i sekretarza legacyi Abel, a między naszym zagranicznych interefsow ministrem obywatelem de la Croix zawarty i od prawodawczego ciała potym ratyfikowany, iest następuiący: 1. Pokòy i przyiaźń między rzeczapospolitą Francuzką i Xciem Würtemberskim ma panować i wszelkie kroki nieprzyiacielskie odtąd ustać. — 2. Xżę Würtemberski odstępuie i zrzeka się związku z uzbroioną przeciw Francyi koalicyą, tudzież wszelkiego aliansu, który znią zawarł. Niedostawi odtąd mocarstwom w woynie z rzecząpospolitą będącym, żadnego kontyniensu ani w ludziach, ani w koniach, ani w pieniądzach &c. chocby do tego iako członek rzeszy Niemieckiey był wzywany i niewolony. 3 Woyska Francuzkie maią wolny przechod przez kraie Würtemberskie, i mogą w nim stanowiska zbroyne osadzić, ktore do ich działania będą potrzebne. — 4. Xżę Würtemberski zrzeka się sam i imieniem swoich następcow dla rzeczypospolitey, wszelkich praw i pretensyy do Xięstwa Mömpelgard, do państw Hericourt, Pafsavant, do Hoburg, do państw Rikewir i Ostheim, i odstępuie rzeczypospolitey wszelkiey własności, praw i intrat, ktore na lewem brzegu Renu posiada, a nawet i zaległości ztamtąd mu ieszcze należnych. — Zrzeka się nadto wszelkich pretensyy, ktoreby mogł mieć za naruszenie dotąd pomienionych praw i intrat. — 5. Emigranci Francuzcy i wygnani xięża w państwach Würtemberskich cierpianemi niebędą. 6. Traktat handlowy między traktuiącemi mocarstwami będzie niezwłocznie zawarty, a tym czasem wszelkie związki handlowe, tak iak były przed woyną, maią bydź przywròcone. — 7. i 8. Pokonfiskowane w obydwoch kraiach dobra obustronnych poddanych, maią bydź oddane, i brańcy woienni wymienieni. — 9. i 10. Rzeczpospolita Batawska iest w tym traktacie zaięta. — W Paryżu d. 20 termidor (7 sierpnia) 1796.

Podpisano *K. de la Croix.*
Karol baron von Woelwart.
Abel.

Dyrektoryat rozkazał się dwom posłom Papiezkim we 24 godzin z Paryża oddalić. Przyczynę tego kroku przypisuią im samem. — Właśnie w ten czas gdy nadeszła wiadomosć o stracie, która Buonaparte przez jenerała Wurmsera poniosł, miały się między niemi i ministrem zagranicznych interefsow negocyacye rozpocząć; ile przedtym wspomnieni posłowie nalegali o negocyacye, tyle potym starali się ich pod pozorem niedostatecznego pełnomocnictwa zwłoczyć. — Gdy w kilka dni potym doniesiono że Buonaparte powetował swego, chcieli znowu posłowie Papiezcy rozpocząć negocyacye; ale dyrektoryat pokazał im, że z siebie nieda żartować. Hrabia Revel minister Sardyński odebrał podobne od dyrektoryatu zalecenie, tylko nieco wskromnieyszych wyrazach. Zaraz

na początku iego przyiazdu dano mu do zrozumienia, aby się u dworu swoiego stał, iżby kto inny na iego mieysce przyiechał, bo on ile rodowity Niceyczyk, iako emigrant iest uważany; ale on niemiał sobie tego za nic, intrygował na stronę emigrantow, i cieszył się głośno zwyż rzeczonego zwycięztwa jenerała Wurmsera; zaczym dostał też rozkaz do wyiazdu z Paryża.

Dziś zrana o 6 godzinie wyiechali iuż posłowie Papiezcy. — Mowią także iż posłowie Neapolitański i Wenecki zabieraią się do wyiazdu. Kiedy poseł Neapolitański Xżę Belmonte miał naypierwszą konferencyą z rządem naszem względem poko. i chcąc przyspieszyć negocyacye przytoczył: "Krol Pan moy, ma 60,000 woyska na nogach. Tym lepiey odpowiedzieli republikanie, to niema się czego spieszyć.,,

Dnia 17 sierpnia między 6 i 7 godziną po południu uciekł Drouet i iego wspołzbrodzień Ricord z więzienia opactwa. Zarzucono nowy sznur z okna, ktore na podworzeć gdzie Drouet siedział wychodziło i w tym oknie przepiłowano ieden pręt kraty, dla udania iż ze swego pokoiu z trzeciego piętra bez niczyiey pomocy sam umknął; lecz roztrząsnawszy tę rzecz bliżey wydało się oszukaństwo. Węzły nie były nawet pozaciągane, na sznurze i mur pyłem okryty niepokazywał naymnieyszego śladu aby człowiek po nim na doł się spuścił, i na koniec w przepiłowaney kracie tak mały był otwor, iżby ledwie głowa dziecinna przecisnąć się mogła; więc pokazuie się że Drouet bez niebezpieczeństwa cale powoli schodami się spuścił i nie oknem ale drzwiami z więzienia swoiego umknął. Dozorcow więzienia aresztowano zaraz.

Od Włoskiey armii nadeszły następuiące nowe rapporta.

Z głowney kwatery Brescia d. 27 termidor (13 sierpnia)

Obywatele Dyrektorowie! Po cofnieniu się swoim trzymał ieszcze nieprzyiaciel znaczną siłą osadzone Coronna i Montebaldo, i zdawał się tam chcieć utrzymać. Dnia 11 poszedł jenerał Massena przeciwko niemu, opanował mieysca Montebaldo, Coronna i Preabolo, zdobył 7 armat i 400 ludzi w niewolą zabrał. Adiutantowie Rey i Chambran bardzo się w tey rozprawie dystengwowali. — Dnia 12 kazałem jenerałowi Soret, i jenerałowi Brygady St. Hilaire de Roque d'Anfonce poyść, gdzie się nieprzyiaciel zdawał chcieć utrzymać. Ta wyprawa udała się. Przymusiliśmy Roque d'Anfonce do poddania się, zastalismy ieszcze nieprzyiaciela i w Lodron, zabraliśmy mu po krotkiey utarczce iego bagaże, 6 armat, 1100 ludzi w niewolą. — Jenerał Angereau przeszedł za rzekę Etsch, odparł nieprzyiaciela do Roveredo i zabrał mu kilka set ludzi w niewolą. — Nieprzyiaciel ma w Mantui 4000 chorych.

Podpisano *Buonaparte.*

Na pochwalny list, ktory dyrektoryat niedawno z przyczyny rozsianych potwarzy przeciwko jenerałowi Buonaparte, do niego napisał, odpisał mu Buonaparte pod d. 14 sierpnia z Brescia w tych wyrazach:

" Odebrałem z wdzięcznością Obywatele Dyrektorowie, nowe dowody szacunku, ktoreście mi w waszem liście pod d. 31 lipca dali Niewiem czego ci panowie dziennikarze po mnie wyciągaią. Attakowali mnie o tym samem czasie, kiedy i Austryacy; lecz ogłoszeniem waszego listu zostali upokorzeni. Ja pobiłem zupełnie Austryakow; zaczym nieudały się dotąd owe podwoyne usiłowania.

Podpisano *Buonaparte.*

Jeszcze pod d. 6 sierpnia wydał jenerał Buonaparte następuiącą odezwę do armii Włoskiey:

Żołnierze, po drugi raz zdobyliscie Włochy! W 2 dniach wygraliście 2 bitwy i 5 potyczek, 15,000 ludzi zabraliście w niewolą. pomiędzy ktoremi, iest 3 jenerałow, 80 armat, 200 prochowych wozow i 6 chorągwi zdobyliście. W iednym momencie powaliliście nayznakomitszego nieprzyiaciela rzeplitey. Lecz wszystkie te czyny, niepowinny was dumnemi robić, ale i owszem powinny w was szczególnieysze zaufanie w poic; powinny was nauczyć, że

niepotrzeba waszych nieprzyiacioł, chociażby naylicznieysi byli, rachować. Zwycięzcy pod Lodi, pod Lonado i Castiglione, powinni nieprzyiacioł attakować i ich pobić.

Wy odnawiacie wysoko wsławione przykłady zwyciezt... pod Marathan &c. i waleczne brygady Włoskiey armii beda tak nieśmiertelnemi, iak owe legiony Greckie. Przyymiycie wiec żołnierze rękoymią ukontentowania waszego jenerała, na ktore nastąpi i wdzięcznosc narodu.

Badźcie zawsze waleczni żołnierze, natarczywi w boiu, ale przytym i czuyni. Smierć unika z drzeniem od tego, ktory iest waleczny, meżny i odważny: ile razy szliście na przeciw niey, tyle razy widzieliście, iak przed wami umykała, i pomiędzy nieprzyiacielskie się szeregi przenosiła. Nayczęściey dosięga tchorza; ale bohatyra dopiero w ten czas spotyka, kiedy iego godzina przychodzi.,,

Jenerał Moreau donosi z swey głowney kwatery pod d. 13 sierpnia o ostatnich potyczkach w Szwabii co następuie. " D. 8 t. m. attakowaliśmy nieprzyiaciela pod Neresheim, odparliśmy go i zabrali mu 450 ludzi w niewolą. D. 10 zostały forpoczty nieprzyiacielskie odparte, i zabraliśmy znowu około 500 ludzi w niewolą. Grzmot okropny i ciemna noc była nam na przeszkodzie, żeśmy niemogli z odniesionych korzyści pozytkować. D. 11 attakował Arcy Xżę Karol, który znaczne posiłki z Gallicyi i zwewnątrz Austryi odebrał, całą na zą linia: prawe nasze skrzydło zostało nazad odparte, i nieprzyiaciel zasiegnął aż do Heidenheim; lecz to iego posunięcie się niezmieszało nas. Nasza przednia straz była także nazad odparta; ale rezerwa nadeszła i odnowiła boy. Naywiększe natężenie nieprzyiaciela było przeciwko prawemu skrzydłu naszemu; lecz jenerał St. Cyr bronił znaywiększą odwagą swego stanowiska, chociaż był oddaleko większey siły attakowanym. Prawa strona lewego skrzydła była także attakowaną; ale jenerał Desaix odparł nieprzyiaciela: zabrał 200 niewolnika. Jazda rezerwy wstrzymywała nieprzyiaciela i niepozwoliła mu wpaść miedzy obydwa skrzydła. Po uporczywey bitwie, która 17 godzin trwała, stały obydwie armie na poboiowisku przez całą noc podbronią; ale rowno zedniem cofnął się nieprzyiaciel. Gdybyśmy się na ieden attak byli odważyli, to zwycięztwo nasze byłoby nie watpliwe; ale ze transport ammunicyi był daleko od nas, więc niemoglismy się wystawiać, gdyż nam i na 2 godziny niebyło by ładunkow wystarczyło. Teraz zatrudnia się nieprzyiaciel przeprawą za Donay; nasze letkie woyska ścigaią go; ale i cała armia posunie się wnet. Wysyłam do was zaraz kuryera, boby tam mogli dla tego' że się nieprzyiaciel na moment posunął, zaraz trwogę rozpuścić. Zaszłe z resztą 3 rozprawy, czynią meztwu naszey armii wiele honoru. Staraliśmy się choćby znaywiększem trudem dopiąć naszych zamiarow, bo od 6 dni ledwieśmy z koni zsiadali. Cała armia iest zupełnie trudem znurzona; ale zwycięztwo wybiia iey z pamieci naywiększe trudy. Nieprzyiaciel rachuie straty w zaszłych potyczkach, w zabitych i poymanych do 7000 ludzi. W tym momencie donosi mi jenerał Ferino, iż nasze woyska weszły do Bregenz, gdzie wiele mozdzierzy i haubicę, 22 armat, około 40 wielkich barek 40,000 worow zboża &c. znalezione. I ia z niewyspania i ustawiczney pracy, opadłem cały z sił. W tym momencie odebralismy przyiemną wiadomość, że armia Włoska odniesła bardzo ważne zwycięztwo."

Jenerał Jourdan i Ernouf donoszą zgłowney kwatery Lauf pod d. 12 sierpnia wzięcie twierdzy elektora Palatynatu Rothenberg, gdzie zastali 43 armat, 4 haubice 5 mozdzierzy, 40 centnarow prochu &c. 75 żołnierzy, Bawarskich którzy tam garnizonem stali poddali się w niewolą.

Z Frankfurtu d 23 Sierpnia.

Od elektora Bawarskiego mieli iuż do jenerała Moreau deputowani o zawarcie zawieszenia broni przybyć, a ostatnie listy z Bazylei, zapewniaią iż tam aktualnie około pokoiu z Austryą pracuią. — W dzisieyszey naszey gazecie mieszczą następuią-

cy artykuł: "Prawda że Francuzki poseł i Hessenkasselki minister Waitz w Frankfurcie byli, i to prawda, iż na przeciwko pierwszego wysłał magistrat deputacyą do powitania go; ale to nieprawda, żeby Landgraf Hessenkasselski ofiarował zapłacić za miasto Frankfurt nałożoną nań kontrybucyą, iako też i to, żeby magistrat wchodził w negocyacyą z ministrem Waitz, żebyśmy mieli poyść pod panowanie Hessenkasselskie." — Mowią tu iż w Hanau będzie niezadługo uformowany kongress, na który ma Król Pruski, Langfraf Hessenkasselski, hrabia Sax-Weimar, inne Xżąta Rzeszy ziechać.

Z *Franken d.* 20 *Sierpnia.*

Jenerał Jourdan wyciągnie daleko więcey gotowych pieniędzy i innych potrzeb z naszego Szwabskiego cyrkułu, iak by był wybrał, gdyby był potwierdził zawarte zawieszenie broni. Würzburg ma 5, Bamberg 4 Noremberg 2½ milliona liw. gotowych pieniędzy złożyć. Oprocz tego ma Würzburg 600 koni, znaczną część gorzałki, siana, słomy &c. dostawić. Wzięto iuż ztamtąd 15 zakładnikow; ale co iest osobliwsza, iż magistrat miasta i konsyliarze, których na ratuszu od 11 godziny z rana, aż do 3 po południu strzeżono, musieli sami tych zakładnikow wybrać.

Z *Noremberga d.* 26. *Sierpnia.*

Austryacy ścigali co żywo resztę garnizonu Francuzkiego, ktora d. 24 w wieczor opuściła nasze miasto. Z tey okazyi przyszło do żwawych utarczek iazdy niedaleko wsiow Thon i Buch, tudzież w okolicach Erlenstegen na drodze do Lauff. — Dnia 25 wysłana przednia straż korpusu Arcy Xcia Karola, przeciągła przez Noremberg i udała się ku Erlangen; Xżę Lichtenstein kommenderuie tym korpusem, które się z 4000, a naywięcey iazdy składa. — Przedwczorem wieczor powrociło 4 naszych zakładników z Frankfurtu. — Dnia 27 wieczor zbliżyła się po południu znaczna część armii Arcy Xcia Karola pod nasze miasto; piekarze nasi wiele chleba musieli dla woyska napiec. Bagaży tu coraz więcey przychodzi; część jeneralności przeszła tu także; wszystko się udaie do Buch o milę ztąd, gdzie będzie założony oboz. Dnia 28. armia Austryacka nieprzestawała ścigać Francuzow; ostatni się cofaią do Forchheim. — U nas niema iuż żadnego Austryaka, gwardya mieyska odebrała swoię broń, i trzyma po bramach i wszędzie warty; naywiększa spokoyność tu panuie. — Poźnieysze wiadomości, które odbieramy o ostatnich potyczkach zgadzaią się, iż były bardzo krwawe i dla Francuzów okropne. Prawe ich skrzydło nay naywięcey ucierpiało: jenerał Bernadotte, który nim kommenderowoł opierał się długo natarczywości Austryakow; kilka razy uderzał sam na iazdę Austryacka, ale przybyłe z wyższego Renu posiłki wpadły mu we flankę, i musiał się spieszno na Noremberg cofnąć. Kilka wsi, mowią, że bardzo wiele ucierpiały w tym cofaniu się; wies Teningen została spaloną od Francuzów. Austryacy goniąc Francuzów nabrali wiele niewolnika i bagażów.

Z *Inspruka d.* 17 *Sierpnia.*

Odbieramy bardzo niepocieszne nowiny: jenerał Wurmser został przymuszony przenieść swoią głowną kwaterę do Botzen. Francuzi postępuią szypkiem krokiem przez Roveredo; staraią się także i przez Appenin przedrzyć. (*Gazetu Augszpurska.*

D O N I E S I E N I E.

Moca ktorego do powszechney wiadomosci podaie się, iż Czopowe z Szeleżnem razem złączywszy w mieście duchownym Szkalmierzu w woiewodztwie Krakowskim leżącym na skarb J. C. K. Mci d. 22 m. b. na mieyscu Szkalmierz licytowane, a więcey daiącemu na 3 lata w arędę puszczone będzie.

Pretium Fisci na rok 1. wynosi 2010. zło: pol. Życzący sobie tegoż, maią się więc znaydować in loco, i dla złożenia po 10 od sta wynikaiącego Vadium gotowizną opatrzyć. Złożone iednak po zakończoney licytacyi pro Vadio kwantum pod czas płacić się maiącey raty połroczney, ktora anticipative zaraz po ratyfikacyi kontraktu Naywyższey C. Krol: Kommissyi Nadworney nastąpić ma, potrącone będzie.